

GAZETKA PRZEDSZKOLNA



NOWINKI MISIA USZATKA

Rok szkolny 2020/2021

Zaczynamy Świąteczną przygodę na Śląsku



**Źródło: Twórcą grafiki jest grafik Bartosz Ostrowski
[<https://weekendfm.pl/index.php?n=37816>]**

Kochani! Ledwie co rozpoczęliśmy rok szkolny, a tu nagle grudzień...! Też nie możecie uwierzyć, że czas tak szybko leci? Wystarczy spojrzeć za okno: pogoda zaczyna się zmieniać, a w głębi serca wielu z nas czeka na śnieg. Dzieci powoli szykują sanki do zabaw na śniegu:

ciekawe ilu dzieciom uda się skorzystać z nowo usypanej górki na naszym osiedlu, obok boiska? Na pewno czeka nas wszystkich wspaniała świąteczna zabawa. Ale zanim to nadejdzie: grudzień to bardzo intensywny czas, nie tylko w naszych domach, ale i w przedszkolu. Dekoracje zmieniane są na zimowe, na salach trwają intensywne przygotowania do Świąt, oraz wydarzenia jakim jest Święto Górnika. I to właśnie od tego ważnego wydarzenia rozpoczniemy Naszą przedszkolną gazetkę. Dlaczego Święto Górników i Barbórek? Ponieważ jest ono silnie powiązane z naszym pięknym regionem. Mieszkamy na Śląsku – a Śląsk jest bardzo specyficznym regionem. Mamy tu kopalnie i inne tajemnicze miejsca. Dzięki urokowi i szczególnej aurze tych miejsc powstało wiele pięknych legend. Pewnie wszystkie dzieci znają różne postaci, które lubią psoty i żarty. I właśnie takie postaci najczęściej pojawiają się w śląskich legendach: są to nasze śląskie straszki, które chociaż mają taką nazwę to wcale nie są straszne! To takie śmieszne stwory zamieszkujące różne miejsca, które uwielbiały robić ludziom różne psikusy. Wśród tych stworów wyróżniamy: Utopce, Skrzotki, Diobły, Pieklorze, Lotawce, Zmory, Polednice, Jaroszki, Nocnice, Czarty, Beboki, Skarbników i Śląskich rozbójników: Pistulkę, Kozioła, Eliasza. Czasem te postaci nagradzały za dobre zachowania, a czasami karały żartem za złe zachowanie, lub lenistwo. Zapewne każdy z was ma swoją ulubioną postać. Naszą ulubioną postacią jest Utopiec. Lubimy go dlatego, że jest bardzo śmiesznym straszkiem i ma ciekawe przygody. Opowiemy Wam teraz szybciotko pewną legendę, która jest bardzo lubiana przez dzieci. Dawno temu do starego młyna w Bytomiu przywędrował tajemniczy Skrzypek. Jak wiemy skrzypek to ktoś kto gra na skrzypcach. A więc ten Skrzypek też pięknie grał wieczorami, koło młyna. Niedaleko

młyna był mały staw, a mieszkał w nim bardzo ciekawski Utopiec. Każdego wieczoru zakradał się do młyna i słuchał jak tajemniczy wędrowiec grał na skrzypcach. A że był ciekawski, pewnego wieczoru zakradł się do młyna, gdy skrzypek spał i wziął sobie bez pozwolenia jego skrzypce. A potem zaczął na nich grać, ale niestety tak fałszował, że w młynie popękały wszystkie szyby w oknach. Skrzypek zerwał się na równe nogi słysząc takie fałszowanie i przepędził Utopca. Ale ten nadal przychodził i próbował grać na jego skrzypcach. W końcu sprytny Skrzypek wymyślił bardzo przebiegłą sztuczkę: położył na skrzypcach łapkę na myszy. I kiedy następnego wieczora Utopiec chciał znowu wziąć jego skrzypce, jego ręka utknęła w łapce na myszy. Jak zaczął krzyczeć... aż głowa bolała i oczywiście uciekł szybciotko do swojego stawu i już nigdy nie zbliżył się do młyna =) . Skrzypek za to śmiał się tak, że słysząc go było, aż w Chorzowie. Od tej pory Utopiec grał sobie zamiast na skrzypcach to na trzcinie rosnącej wokół stawu, ale już więcej nie odważył się zabrać Skrzypkowi jego skrzypiec. Bo czy to ładnie tak brać nie swoje rzeczy bez pozwolenia? Na to pytanie na pewno wszyscy znamy odpowiedź. Chociaż dużo o postaciach z śląskich legend czytamy to tak naprawdę nie wiadomo jak one właściwie wyglądają. Często mamy o nich po prostu swoje własne wyobrażenie. Mówi się, że Utopiec był bardzo podobny do dużej żabki, ubranej w śmieszny, kolorowy płaszcz.

Zachęcamy zatem wszystkie dzieci do pokolorowania naszego Utopka¹ – możecie mu też nadać imię, podkleić go na karton, wyciąć i nakleić na patyczek – tak jak to robimy w przedszkolu. W ten sposób powstanie Wam sylweta do zabawy. Powodzenia =)

¹ Utopek grafika- źródło własne



Utopek pokolorowany? A więc czas przejść do kolejnej historii. W gorącym czasie oczekiwania na świętach, w radiu pojawiają się różne związane niezmiennie od lat, ze świętami – piosenki. Jedną z najbardziej znanych piosenek, rozpowszechnionych wśród dzieci na całym świecie, jest piosenka o Reniferze Rudolfie. Oto jej słowa w języku angielskim:

Autor: Johnny Marks

²You know Dasher and Dancer and Prancer and Vixen
Comet and Cupid and Donner and Blitzen
But do you recall
The most famous reindeer of all?

Rudolph the Red-Nosed Reindeer
Had a very shiny nose
And if you ever saw it
You would even say it glows

All of the other reindeer
Used to laugh and call him names
They never let poor Rudolph
Join in any reindeer games

Then one foggy Christmas Eve
Santa came to say
"Rudolph, with your nose so bright
Won't you guide my sleigh tonight?"

Then how the reindeer loved him
As they shouted out with glee
"Rudolph the Red-Nosed Reindeer
You'll go down in history"

Rudolph the Red-Nosed Reindeer
Had a very shiny nose
And if you ever saw it
You would even say it glows

All of the other reindeer
Used to laugh and call him names
They never let poor Rudolph
Join in any reindeer games

Then one foggy Christmas Eve
Santa came to say
"Rudolph, with your nose so bright
Won't you guide my sleigh tonight?"

Then how the reindeer loved him
As they shouted out with glee

² Źródło: https://www.tekstowo.pl/piosenka,play,rudolph_the_red_nosed_reindeer.html

"Rudolph the Red-Nosed Reindeer
You'll go down in history"

**Zachęcamy również do zapoznania się z piosenką w formie
audiowizualnej na platformie Youtube:**

<https://www.youtube.com/watch?v=VjL031bE9FA>

JAK TO WSZYSTKO SIĘ ZACZEŁO?

W 1832 r. pisarz Clement C. Moore napisał wiersz, w którym pojawił się symbol renifera. Wiersz odbił się szerokim echem i spopularyzował tego sympatycznego zwierzaka, jako symbol Świąt Bożego Narodzenia. Kilka lat po tym zdarzeniu ukazała się piosenka „Rudolph the Red-Nosed Reindeer” i renifer Rudolf już na dobre zadomowił się w wizerunku Świąt i Świętego Mikołaja. Kolejno pojawiły się: opowieść Roberta L. May ‘a z 1939 r, a historia Rudolfa doczekała się również ekranizacji.

A czym właściwie wyróżnił się Rudolf?

Otóż według opowieści Rudolf jest synem Profesorka, jednego z ośmiu pierwotnych reniferów Świętego Mikołaja. Młody renifer Rudolf, za sprawą swojego dużego czerwonego nosa, stał się wśród innych małych reniferów obiektem żartów i kpin, co nie było dla niego miłym uczuciem. Renifery nie przejmowały się wcale tym jak czuje się ich kolega, tylko ciągle żartowały z jego noska. Rudolf był jednak bardzo dzielny i odważny, i wiedział, że pewnego dnia przyjdzie moment, w którym pokaże światu, że jego czerwony nos wcale nie jest żadną przeszkodą do realizacji własnych marzeń. I taki moment szybko się wydarzył, gdy pewnej Wigilii los świąt został zagrożony... Tamtej nocy

mglista aura spowijała świat. Była ona tak gęsta, że nawet Mikołaj chciał zrezygnować z corocznej podróży dookoła świata z podarunkami dla dzieci – wiedział bowiem, że widoczność jest tak słaba, że podróż może się stać niebezpieczna. Wtedy na pomoc Mikołajowi i innym reniferom przybył Rudolf- Nieustraszony. Mikołaj wybrał w tamtym dniu Rudolfa do swojego szeregu reniferów i poprosił go, aby ze swoim świetnym wzrokiem prowadził go w podróży. Okazało się że jego czerwony nos stał się świecący, na tle szarej mgły i pełnił rolę lampy. Rudolf przy pomocy noska oświetlił drogę zaprzęgowi i sprawił, że święta były uratowane, a dzieci otrzymały upragnione prezenty! Od tego czasu to Rudolf przewodzi zaprzęgowi i cieszy się szacunkiem kompanów, oraz zamieszkuje w sercach dzieci na całym świecie.

Historia Rudolfa jest także dobrym przykładem na to, że czasami coś co wydaje nam się w nas okropne i nieidealne, można przekuć w atut i to nas wyróżnia od innych. Dlatego nie warto zamartwiać się drobiazgami- liczy się nasz charakter i siła woli i tak naprawdę wszyscy się czymś od siebie różnimy i jesteśmy wyjątkowi!

Możecie sobie również zobaczyć bajkową wersję tej historii na platformie Youtube:

<https://www.youtube.com/watch?v=qx5WvWjnWVM>

A propo ciekawostka: **Czy wiecie, że niektóre renifery naprawdę mają czerwone nosy?** Zawdzięczają to gęstej sieci naczyń krwionośnych zlokalizowanej płytko pod skórą w pobliżu narządu węchu.

Renifery są pełne niespodzianek! Chcecie je poznać?

Zapraszamy na ciekawostki o reniferach:

- ³Dorośle osobniki osiągają wysokość mieszczącą się w granicach 120cm. Długość ciała może natomiast osiągać ponad dwa metry. To zwierzęta roślinożerne, a ich głównym pożywieniem są trawy, liście krzewów, mchy, porosty oraz konkretne gatunki grzybów.
- Renifery zmieniają kolor oczu. Zjawisko jest w pełni uzależnione od ilości światła w otoczeniu. Latem można zaobserwować żółtawo-złoty kolor tęczówki, natomiast w porze zimowej oczy zmieniają kolor na niebieski.
- Choć budowa ciała niekoniecznie na to wskazuje, to renifery należą do zwierząt bardzo szybkich. Doskonale radzą sobie także w wodzie. Są świetnymi pływakami.
- Obszar północnej Norwegii zamieszkuje przeszło 100 tysięcy reniferów. To miejsce, w którym można spotkać renifery w środowisku naturalnym.
- W Norwegii można udać się także na wycieczkę do farmy reniferów. To nietuzinkowe miejsce, w którym można podziwiać te wyjątkowe zwierzęta w warunkach podobnych do środowiska naturalnego. W jednej z nich, niedaleko Trondheim, można na własne oczy zobaczyć renifera albinosa. Śnieżnobiały renifer w oczach mieszkańców uchodzi za zwierzę przynoszące szczęście.

A TERAZ SPRÓBUJECIE SAMI POKOLOROWAĆ ⁴RUDOLFA I ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA, KTÓREGO DLA WAS PRZYGOTOWAŁYŚMY =)

³ Źródło: <https://fajnepodroze.pl/renifer-ciekawostki-informacje-fakty/>

⁴ Mikołaj i Renifer: źródło własne





CUDOWNE PIERNICZKI WIGILIJNE, CZYLI KRÓTKA HISTORIA TEGOŻ PRZYSMAKU I SYMBOLU ŚWIĄT

Kochane dzieci na pewno nie raz spotykałyście się z elementami świątecznymi w pierniczkowe ludki? Wiele z Was również piecze pierniczki z Rodzicami w domku, przed Świątami. A czy wiecie skąd w ogóle wzięły się pierniki? Posłuchajcie: Piernik to jedno z najstarszych ciast świata – już bardzo, bardzo dawno temu wypiekano placki – słodkie dzięki zawartości miodu, do których dodawano niekiedy przyprawy, co nadawało im wyrazistego smaku i aromatu. Początkowo piernik był znany w naszym kraju, jako miodownik. Legenda, mówi, że piekarz Mikołaj Czan przypadkiem wsypał kiedyś do miodownika ostre przyprawy, uzyskując w ten sposób to ciasto. Któż wie, być może to prawda? Są jednak i tacy, którzy uważają że przepis dotarł na nasze ziemie za sprawą benedyktynów, którzy zaczęli korzystać ze starożytnych przepisów. Wiadomo jednak, że nazwa „piernik” pochodzi od słowa *pierny*, czyli pieprzny. Dawno temu w Polsce mieszano składniki na ciasto piernikowe i zostawiano w piwnicy po to, by upiec je na wesele. Na Boże Narodzenie również jadło się pierniki. Działo się tak ponieważ piernik to przede wszystkim symbol bogactwa - oznacza on dobrobyt i luksus oraz słodkie życie, dlatego pierniki w niektórych częściach Polski są jedną z 12 obowiązkowych potraw wigilijnych. Mąka oznacza pieniądze (oczywiście wiele innych potraw świątecznych też je symbolizuje), miód – wróżbę słodkiego roku, podobnie jak bakalie. Natomiast ten, kto znajdzie w pierniku jeden obowiązkowy migdał, powinien się szykować do rychłego wejścia w związek małżeński =) A teraz zapraszamy wszystkie dzieci do pokolorowania Piernisiowego Piernisia=) Możecie również narysować mu na osobnej kartce domek. Przykład takiego domku znajdziecie na kolejnej, po Pierniczku, stronie.





Źródło: <https://www.e-kolorowanki.eu/boze-narodzenie/kolorowanka-domek-z-piernika/>

To już wszystko w tym świątecznym wydaniu naszej gazетки.

**Na koniec pragniemy pozostawić dzieciom
kilka świątecznych zagadek....**

W święta uroczyste, grudniowe,
Gdy do Wigilii już wszystko gotowe,
Wisi kolorowa, okrągła i szklana,
od choinkowych lampek rozgrzana. (Bombka)

Gałązki zielone igielkami usiane
ma to drzewko świąteczne,
przez dzieci kochane. (Choinka)

Co roku wyrusza w długą drogę,
Czerwoną ma czapę i długą białą brodę,
Wyraz twarzy uśmiechnięty.
Czy już wiecie, co to za święty? (Mikołaj)

W centralnym miejscu stołu leży,
Między siankiem i stosem talerzy.
Wśród karpia, stroika i mazurka,
nim się dzielą tata, mama i córka. (Opłatek)

Co roku w grudniową noc,
wszystko ma czarodziejską moc.
Wtedy też Mikołaj Święty,
rozdaje dzieciom... (Prezenty)

**... i życzyć wszystkim Dzieciom, Rodzicom, oraz Waszym
Rodzinom i Bliskim, aby ten wyjątkowy czas był pełen radości,
spokoju, wzruszeń i rodzinnego ciepła,
a w nadchodzącym roku niech dopisuje Wam Wszystkim
zdrowie, szczęście oraz wszelka pomyślność.**

Dyrektor i Pracownicy PM Nr 15 w Bytomiu im. Misia Uszatka